

Problemy z akcją szczepień na Ukrainie

Sławomir Matuszak

Stan na połowę września wskazuje, że przeciw COVID-19 zaszczepiło się w pełni tylko 12,6% populacji Ukrainy, co jest najniższym wynikiem w Europie. Spadające od połowy sierpnia tempo wakcynacji koresponduje z badaniami opinii publicznej. 13 września Fundacja Demokratyczne Inicjatywy opublikowała sondaż, według którego aż 56,5% mieszkańców nie zamierza przyjąć preparatu. Oznacza to, że nowa fala zachorowań, która właśnie się rozpoczęła, może być równie bolesna jak poprzednie i najprawdopodobniej zmusi władze do przywrócenia ograniczeń.

Komentarz

- Ukraina w porównaniu z państwami unijnymi bardzo późno rozpoczęła akcję wakcynacyjną – szczepienia zaczęto wykonywać dopiero 24 lutego. Początkowo proces ten przebiegał bardzo powoli, głównie wskutek małej liczby dostępnych preparatów, co wynikało z deficytu szczepionek na świecie i późnego rozpoczęcia negocjacji w sprawie ich zakupu przez Ministerstwo Zdrowia. W rezultacie do kwietnia kraj dysponował jedynie 500 tys. dawek preparatu AstraZeneca. Większe dostawy rozpoczęły się dopiero na przełomie czerwca i lipca, co pozwoliło na wakcynację na szerszą skalę. W ostatnim czasie na Ukrainę dostarczono 22,2 mln dawek (10,2 mln chińskiej szczepionki Sinovac, 5 mln Pfizera, 4,9 mln AstraZeneki i 2,1 mln Moderny). Większość z nich (14,4 mln) sfinansowano ze środków budżetowych, pozostałe 7,8 mln Kijów otrzymał w ramach międzynarodowego programu COVAX.
- Resort zdrowia oszacował ogólną liczbę objętych priorytetowymi wakcynacjami na 21 mln. W pierwszym etapie zaszczepione miały być m.in. służby medyczne, w drugim osoby powyżej 60. roku życia i pracownicy służb mundurowych, a w trzecim osoby między 17. i 60. rokiem życia z grup ryzyka. W rzeczywistości od lipca preparatysą dostępne dla wszystkich chętnych. Mimo to można oceniać, że rządowy plan zakończy się fiaskiem. Do 14 września w pełni zaszczepiono jedynie 4,8 mln mieszkańców, czyli 12,6% populacji. Co więcej, wśród osób najstarszych (powyżej 80 lat), które są najbardziej narażone na ciężki przebieg choroby, odsetek ten stanowi zaledwie 6%. Ponadto od połowy sierpnia można obserwować spadającą dynamikę szczepień pierwszą dawką – na początku sierpnia wykonywano ich ponad 500 tys. tygodniowo, zaś na przełomie sierpnia i września tylko ok. 300 tys. na tydzień.
- Spowolnienie akcji szczepień można zaobserwować w większości państw, lecz na Ukrainie proces ten rozpoczął się wyjątkowo szybko. Wydaje się, że stoją za tym przede wszystkim silne nastroje antyszczepionkowe w społeczeństwie, przy czym nie dotyczą one wyłącznie COVID-19. W sondażu Fundacji Demokratyczne Inicjatywy jako główną

przyczynę odmowy wakcynacji wskazywano niewystarczające przebadanie preparatów oraz obawy związane ze skutkami ubocznymi. Za obowiązkowym szczepieniem dla wszystkich pełnoletnich obywateli opowiedziało się jedynie 23,4% ankietowanych. Władze prowadzą kampanię promującą wakcynację, jednak dopiero 13 września wprowadziły pewne preferencje dla osób, które się jej poddały. Wszystko to dzieje się na tle coraz liczniejszych zakażeń koronawirusem (od połowy lipca średnia liczba nowych przypadków wzrosła z 500 do 3000 dziennie) i uprawdopodobnia ogłoszenie regionalnych lockdownów w najbliższych tygodniach.

Wykres. Odsetek zaszczepionych w poszczególnych krajach regionu



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Our World in Data.